

Księga Ezechiela

Rozdział 3

1. Potem do mnie powiedział: Pochłaniaj, co masz przed sobą! Zjedz ten zwój, idź oraz przemawiaj do domu Izraela. 2. Tak otworzyłem moje usta, a On dał mi ten zwój do spożycia. 3. Nadto do mnie powiedział: Synu człowieka, nasyć twój brzuch i napełnij twe łono zwojem, który ci wręczam. Więc go spożyłem, a on stał się w moich ustach słodki jak miód. 4. Następnie do mnie powiedział: Synu człowieka! Pójdiesz i przyjdiesz do domu Izraela oraz przemówisz do nich Moimi słowami. 5. Gdyż nie jesteś wysłany do ludu nieznajomej mowy i zająkliwego języka, których byś słów nie rozumiał – ale do domu Izraela. 6. Nie do licznych ludów nieznajomej mowy oraz zająkliwego języka, których byś słów nie rozumiał – lecz wysłałam cię do nich; oni cię mogą zrozumieć. 7. Ale dom Izraela nie zechce cię słuchać, bo oni Mnie nie chcą słuchać. Cały dom Izraela jest nieugiętego czoła; oni są krnąbrnego serca. 8. Oto twoje oblicze uczynię nieugiętym, na wzór ich oblicza; a twe czoło twardym, na wzór ich czoła. 9. Twoje czoło uczynię jak diament, twardsze niż krzemień. Nie obawiaj się ich oraz nie zadrżysz przed nimi, bowiem są domem przekory. 10. Nadto do mnie powiedział: Synu człowieka! Wszystkie słowa, którymi będę do ciebie przemawiał przyjmiesz do twego serca i wysłuchasz je twoimi uszami. 11. Pójdiesz i przyjdiesz do wygnańców, do synów twojego ludu, i będziesz do nich przemawiał. Oświadczysz im: Tak mówi Pan, WIEKUISTY! Czy usłuchają, czy też zaniechają. 12. Zaś Duch mnie uniósł i usłyszałem za sobą odgłos wielkiego łoskotu: Błogosławiona chwała WIEKUISTEGO pośród każdego swego miejsca! 13. Ten odgłos był odgłosem wielkiego zgiełku skrzydeł owych istot, które uderzały jedno o drugie, oraz łoskotem kół, co przy nich były. 14. Zaś Duch uniósł mnie i uprowadził, więc wróciłem rozgoryczony, w oburzeniu mojego ducha. Ale moc WIEKUISTEGO silnie nade mną spoczęła. 15. Potem wróciłem do wygnańców osiadłych nad rzeką Kebar, do Tel–Abibi zamieszkałem tam, gdzie oni przebywali. Zdrętwiały, przebywałem wśród nich przez siedem dni. 16. A po upływie siedmiu dni stało się, że doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 17. Synu człowieka, ustanawiam cię stróżem nad domem Izraela, byś ich w Moim imieniu ostrzegał, kiedy usłyszysz słowo z Moich ust. 18. Gdy powiem do złoczyńcy: Poniesiesz śmierć; a ty byś go nie ostrzegł i nie napomniął, by odwieść złoczyńcę z jego niecnej drogi i aby go zachować przy życiu – wtedy on, jako złoczyńca, zginie na skutek swojej drogi, ale jego krwi będę poszukiwał w twojej ręce. 19. Gdybyś jednak ostrzegł złoczyńcę, a ten by się nie odwrócił od swojej niegodziwości, ani od swojej niecnej drogi – wtedy on zginie na skutek swojej winy, ale ty ocaliłeś swoją duszę. 20. Zaś gdyby sprawiedliwy odwrócił się od swojej sprawiedliwości i pełnił bezprawie, a potem Ja położę przed nim przeszkodę, tak, aby umarł; jeśli go wtedy nie ostrzeżesz on zginie wskutek swojej winy i nie będą wspomniane uczynki sprawiedliwości, które pełnił; jednak w twojej ręce będę poszukiwał jego krwi. 21. Gdybyś go jednak ostrzegał, tego sprawiedliwego, by sprawiedliwy nie grzeszył, a on nie zgrzeszy – wtedy, zaprawdę, będzie żył, ponieważ uważał na

przestrozę; a ty ocaliłeś swoją duszę. **22.** Także tam tknęła mnie moc WIEKUISTEGO oraz do mnie powiedział: Wstaniesz i wyjdiesz do doliny, tam z tobą pomówię. **23.** Więc wstałem oraz wyszedłem do doliny, a oto tam unosiła się chwała WIEKUISTEGO, na podobieństwo tej chwały, którą zobaczyłem nad rzeką Kebar; zatem padłem na moje oblicze. **24.** Wtedy wstąpił we mnie Duch, dźwignął mnie na moje nogi oraz do mnie przemówił, mówiąc: Wejdiesz i zamkniesz się we wnętrzu twojego domu. **25.** Synu człowieka! Oto będą nałożone na ciebie więzy i zostaniesz nimi związany, abys pomiędzy nich nie wychodził. **26.** Przykleję twój język do twego podniebienia, byś oniemiał, a więc nie był dla nich mężem, co karcę; bowiem są domem przekory. **27.** Jednak gdy z tobą będę mówił – otworzę twoje usta, a wtedy im oświadczysz: Tak mówi Pan, WIEKUISTY! Kto tego usłucha – niech słucha, a kto zaniecha – niech zaniecha; bowiem są domem przekory.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012